Ewangelia Jana

Rozdział 1

**1**. Na początku było Słowo, a Słowo było od Boga i Bogiem było Słowo. **2**. Ono było na początku ku Bogu. **3**. Przez Nie wszystko powstało, a bez Niego ani jedno nie powstało, co jest. **4**. W Nim jest życie, a życie jest światłem ludzi, **5**. i światło ukazuje się w ciemności, a ciemność go nie owładnęła. **6**. Powstał człowiek, posłany od Boga, któremu na imię Jan. **7**. Ten przyszedł na świadectwo, aby zaświadczył o świetle, by wszyscy wśród niego uwierzyli. **8**. On nie był światłem, ale przyszedł, by mogło być zaświadczone o świetle. **9**. Jest prawdziwe światło, które oświeca każdego człowieka, który przychodzi na świat. **10**. Było na świecie i świat wśród niego powstał, a świat Go nie poznał. **11**. Do swoich własnych przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. **12**. Ale tym, którzy Go przyjęli, dał im moc stać się dziećmi Boga, owym wierzącym co do Jego Imienia; **13**. którzy nie z krwi, ani z woli ciała wewnętrznego, ani z upodobania mężczyzny, ale zostali narodzeni z Boga. **14**. A Słowo pełne łaski i prawdy stało się cielesną naturą oraz rozbiło wśród nas namiot. Więc oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę jako jedynaka u Ojca. **15**. Jan świadczy o Nim, więc zawołał, mówiąc: Ten jest tym, o którym powiedziałem: Ten, co przychodzi po mnie, stał się przede mną, gdyż był ode mnie pierwszy. **16**. Ponieważ z Jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy, i to łaskę za łaską. **17**. Bo Prawo zostało nadane przez Mojżesza, zaś łaska i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa. **18**. Boga nikt nigdy nie widział; to jedyny Syn, który jest na łonie Ojca, Ten wytłumaczył. **19**. A takie jest świadectwo Jana, gdy Żydzi z Jerozolimy wysłali kapłanów oraz Lewitów, aby go zapytali: Kto ty jesteś? **20**. Więc się zgodził i nie zaprzeczył, a wyznał: Ja nie jestem Chrystusem. **21**. Zapytali go także: Więc kim? Czy ty jesteś Eliaszem? I mówi: Nie jestem. Czy ty jesteś prorokiem? A odpowiedział: Nie. **22**. Zatem mu powiedzieli: Kim jesteś? Abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas posłali. Co mówisz o samym sobie? **23**. Zatem powiedział: Ja jestem głosem wołającego na pustkowiu: Wyprostujcie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz. **24**. Byli też posłani niektórzy spośród faryzeuszy. **25**. Więc zapytali go oraz mu powiedzieli: Dlaczego zatem, chrzcisz, skoro ty nie jesteś Chrystusem, ani Eliaszem, ani prorokiem? **26**. Zaś Jan odpowiedział im, mówiąc: Ja chrzczę w wodzie, a pośród was stanął ten, którego wy nie dostrzegacie. **27**. On jest tym, co przychodzi za mną, a który był przede mną; ja mu nie jestem godny rozwiązać rzemień jego sandała. **28**. To się stało w Betabarze, za Jordanem, gdzie był Jan i chrzcił. **29**. Zaś nazajutrz, Jan widzi przychodzącego do niego Jezusa i mówi: Oto baranek Boga, który usuwa grzech świata. **30**. Ten jest tym, o którym ja powiedziałem: Za mną przychodzi mąż, który się stał przede mną, gdyż był pierwszy ode mnie. **31**. Ja go także nie znałem; ale dlatego przyszedłem chrzcząc w wodzie aby mógł zostać objawiony Israelowi. **32**. Jan też zaświadczył, mówiąc: Widzę Ducha, który zstępuje z niebios, podobnie jak gołębica, i na nim pozostał. **33**. Ja go także nie znałem, ale Ten, który mnie posłał by chrzcić w wodzie, Ten mi powiedział: Na kogo zobaczysz zstępującego Ducha, co na nim spocznie, ten jest tym, co chrzci w Duchu Świętym. **34**. Więc ja zobaczyłem oraz zaświadczam, że ten jest Synem Boga. **35**. Zaś nazajutrz Jan znowu stanął oraz dwóch z jego uczniów. **36**. A gdy się przypatrzył przechodzącemu Jezusowi, mówi: Oto baranek Boga. **37**. A kiedy mówił, usłyszeli go ci dwaj uczniowie, więc podążyli za Jezusem. **38**. Zaś Jezus się odwrócił, ujrzał ich towarzyszących i im mówi: Czego szukacie? A oni mu powiedzieli: Rabbi (czyli po przetłumaczeniu jest nazwany: Nauczycielem Mistrzem), gdzie mieszkasz? **39**. Mówi im: Chodźcie i zobaczcie. Więc poszli i zobaczyli gdzie się zatrzymuje i tego dnia z nim pozostali; a było około dziesiątej godziny. **40**. To był Andrzej, brat Szymona Piotra, jeden z dwóch, którzy usłyszeli od Jana i za nim poszli. **41**. Ten znajduje najpierw swojego brata Szymona i mu mówi: Znaleźliśmy Mesjasza (co jest tłumaczone jako Chrystus). **42**. I nawet go zaprowadzili do Jezusa. A Jezus przypatrzył mu się i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza; ty będziesz nazwany Kefas (co się tłumaczy Piotr). **43**. A nazajutrz, Jezus życzył sobie wyjść do Galilei. Znajduje też Filipa oraz mu mówi: Pójdź za mną. **44**. Zaś Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. **45**. Filip znajduje Natanela i mu mówi: Znaleźliśmy Jezusa, syna Józefa z Nazaretu, o którym Mojżesz napisał w Prawie i napisali Prorocy. **46**. A Natanel mu powiedział: Czy z Nazaretu może być coś dobrego? Mówi mu Filip: Chodź i zobacz. **47**. A gdy Jezus zobaczył przychodzącego do niego Natanela, mówi o nim: Oto prawdziwy Israelita, w którym nie ma zdrady. **48**. Mówi mu Natanel: Skąd mnie znasz? A Jezus odpowiadając, rzekł mu: Zanim cię Filip zawołał, zobaczyłem cię gdy byłeś pod figowym drzewem. **49**. Odpowiedział Natanel i mu rzekł: Nauczycielu Mistrzu, ty jesteś Synem Boga, ty jesteś Królem Israela. **50**. Zatem Jezus odpowiadając, mu rzekł: Wierzysz, ponieważ ci powiedziałem, że zobaczyłem cię pod figowcem? Większe rzeczy od tych zobaczysz. **51**. Także mu mówi: Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam, od tej chwili będziecie widzieli otwarte niebiosa oraz aniołów Boga wstępujących i zstępujących na Syna Człowieka.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012